



Sygn. akt III CK 371/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)*

*SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa K. S.

przeciwko Miastu W. i Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Starostę W.

o odszkodowanie, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 kwietnia 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 18 grudnia 2003 r. sygn. akt I C (...) i przekazuje sprawę ostatnio wymienionemu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 31 marca 2004r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 18 grudnia 2003 r. oddalającego powództwo K. S. przeciwko Miastu W. i Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Starostę W. o odszkodowanie w kwocie 100 000 zł. za uszkodzenie domu powódki w wyniku dopuszczenia przez pozwanych do nadmiernego natężenia ruchu kołowego na ulicach,

przy których usytuowany jest dom i zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł. za utratę zdrowia powódki spowodowaną nadmiernym hałasem, spalinami i drganiami podłoża.

Sądy ustaliły, iż należący do powódki jednorodzinny dom mieszkalny położony jest w S. przy zbiegu ulic K. i B., których zarządcami są pozwani. Powódka zgłosiła w toku procesu wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych w celu udowodnienia, że pęknięcia ścian tego domu pozostają w związku przyczynowym z nadmiernym natężeniem ruchu kołowego na obu ulicach, który stwarza również zagrożenie dla instalacji gazowej i wodnej. Dowód ten miał potwierdzić także zarzut powódki, że obie te ulice, położone w osiedlu domków jednorodzinnych, nie są przystosowane do odbywającego się po nich natężonego ruchu samochodów osobowych i ciężarowych poruszających się z dużą prędkością oraz autobusów i maszyn rolniczych. Ustalony przez Sąd na podstawie jednej oferty koszt przeprowadzenia powyższego dowodu miał wynieść 26 840 zł. Powódka, zwolniona w całości od opłat sądowych, uzyskała także na mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 27 sierpnia 2003 r. częściowe zwolnienie od zaliczki na koszty opinii biegłych, w zakresie przekraczającym kwotę 1000 zł. Mimo wezwania Sądu, nie uiściła w zakreślonym terminie części zaliczki w kwocie 1000zł., lecz złożyła ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości, który został prawomocnie oddalony. Powódka, mimo kolejnego wezwania, nie uiściła zaliczki we wskazanej wyżej kwocie.

Sądy stwierdziły, iż przeprowadzenie wnioskowanego przez powódkę dowodu z opinii biegłych było w sprawie konieczne do jej rozstrzygnięcia. Jednak zgodnie z art. 6 k.c. to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, wymagających przeprowadzenia tego dowodu i skoro zgłosiła wniosek w tym przedmiocie, to zgodnie z art. 41 ust.1 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obowiązana była uiścić zaliczkę na pokrycie kosztów jego przeprowadzenia, w kwocie, od której uiszczenia nie została zwolniona prawomocnymi postanowieniami Sądów obu instancji. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie w sprawie art. 41 ust. 3 u.k.s.c. i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych tymczasowo na koszt Skarbu Państwa. Wskazał, iż obowiązująca zasada kontradiktoryjności nakłada na strony obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a jeśli przeprowadzenie dowodu wymaga poniesienia kosztów, obowiązane są uiścić zaliczkę na ich pokrycie, chyba że zostały w całości zwolnione od kosztów sądowych. Prawomocne postanowienia Sądów zwalniające powódkę jedynie w części od pokrycia

wydatków, wiązały Sądy przy ocenie możliwości uiszczenia przez nią części zaliczki na koszty biegłych i przy rozpoznaniu apelacji wyłączone są spod kontroli Sądu Apelacyjnego, a zatem, zdaniem tego Sądu, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że powódka nie uiszczała zaliczki na koszty opinii biegłego w części, w jakiej była w stanie to uczynić bez uszczerbku dla swojego utrzymania. Podzielił też pogląd tego Sądu, iż w kontradiktoryjnym procesie nie uiszczenie zaliczki przez stronę, która mogła ją uiszczyć, nie uzasadnia przeprowadzenie dowodu tymczasowo na koszt Skarbu Państwa także wówczas, gdy od dowodu tego zależy rozstrzygnięcie sprawy. Wskazał również, iż odwoływanie się powódki do zmiany sytuacji w wyniku pozbawienia jej prawa do renty i uzyskania statusu osoby bezrobotnej nie może być uznane za skuteczne, bowiem zmiana ta nastąpiła przed zaskarżeniem wyroku i nie skutkowało złożeniem przez powódkę wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych z powołaniem się na tę zmianę.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na drugiej podstawie określonej w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., powódka zarzuciła naruszenie art. 41 ust.3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie w wyniku uznania, iż przepis ten nie ma zastosowania w kontradiktoryjnym procesie, naruszenie art. 382 i 113 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka po utracie prawa do renty nie złożyła wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz nie rozpoznanie tego wniosku, naruszenie art. 113 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę w wydanych postanowieniach o częściowym zwolnieniu powódki od kosztów sądowych, iż jest ona w stanie pokryć wydatki w kwocie do 1000 zł., naruszenie art. 385 w zw. z art. 203 § 1 i art. 194 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie cofnięcia powództwa wobec Skarbu Państwa i złożenia przez powódkę wniosku o wezwanie do udziału w sprawie, obok Miasta W., Powiatu W. reprezentowanego przez Starostę W. W oparciu o powyższe wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o należnych powódce kosztach procesu.

Rozpoznając kasację, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed tą nowelizacją, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważając w pierwszej kolejności zarzuty odnoszące się do niewłaściwego ukształtowania strony pozwanej w procesie przez pominięcie stanowiska powódki w tym

przedmiocie i w wyniku tego naruszenie wskazanych wyżej przepisów postępowania należy stwierdzić na wstępie, iż okolicznością niewątpliwą w sprawie jest to, że dom powódki, za którego uszkodzenie w wyniku niewłaściwie zorganizowanego ruchu drogowego żąda ona odszkodowania, jest położony przy zbiegu ulic, z których jedna jest drogą powiatową (ul. B.) a druga (ul. K.) drogą miejską. Zgodnie z art. 19 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (j.t: Dz. U. z 2004 r. Nr.204, poz.2086 ze zm.), zarządcą dróg powiatowych jest zarząd powiatu a zarządcą dróg gminnych wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Wbrew zatem ustaleniom Sądów obu instancji żadna z ulic, przy których usytuowany jest dom powódki, nie pozostaje w zarządzie Skarbu Państwa, który w tej sytuacji nie jest legitymowany biernie w procesie. Wprawdzie to na wniosek pełnomocnika z urzędu powódki Skarb Państwa został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego obok Miasta W., jednak powódka wielokrotnie w toku procesu dawała wyraz swojemu stanowisku, iż jej pełnomocnik popełnił błąd w tym przedmiocie, wskazywała, że Skarb Państwa nie jest legitymowany biernie i nie powinien być pozwanym w sprawie jak również wskazywała, że drugim pozwanym, obok Miasta W., powinien być Powiat W. reprezentowany przez Starostę W. (pisma powódki na kartach (...) oraz apelacja). Sądy obu instancji pominęły to stanowisko skarżącej, choć zgodnie z art. 93 k.p.c. miała ona prawo prostować i odwoływać oświadczenia pełnomocnika a po cofnięciu mu pełnomocnictwa i złożeniu oświadczenia, iż będzie prowadzić sprawę osobiście, jej oświadczenia w przedmiocie ukształtowania strony pozwanej powinny być wyjaśnione przez Sąd, jeśli budziły wątpliwości co do ich charakteru procesowego i rozpoznane. Nie rozpoznanie ich stanowiło naruszenie przepisów art. 203 § 1 k.p.c. oraz art. 194 § 3 k.p.c., bowiem należy podzielić stanowisko kasacji, iż w istocie wskazane wyżej oświadczenia powódki miały charakter cofnięcia pozwu wobec Skarbu Państwa i złożenia wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, obok Miasta W., Powiatu W. reprezentowanego przez Starostę W. Jeśli Sądy miały co do tego wątpliwości, powinny je wyjaśnić i wnioski rozstrzygnąć. Naruszenie wskazanych wyżej przepisów miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem doprowadziło do jej rozpoznania przy udziale podmiotu nie posiadającego legitymacji biernej oraz przy braku właściwego ukształtowania strony pozwanej.

Uzasadniony jest także kasacyjny zarzut naruszenia art. 41 ust.3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przepis ten, w powiązaniu z przepisami ustępów pierwszego i drugiego omawianego artykułu, stanowi, iż wykonanie czynności

sądowych połączonych z wydatkami zależne jest od uiszczenia zaliczki przez stronę, która wniosła o podjęcie tych czynności, chyba że Sąd pomimo nieuiszczenia zaliczki uzna wykonanie czynności za konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. W takim wypadku kwotę potrzebną na pokrycie wydatków wykląda tymczasowo Skarb Państwa a rozliczenie wydatków następuje w wyroku. Mimo licznych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanych po 1990 r. oraz powołanej przez Sądy obu instancji zmiany „filozofii postępowania cywilnego”, omawiany przepis nie został uchylony ani zmieniony i obowiązuje także w nowym porządku prawnym. Niedopuszczalna jest zatem taka jego wykładnia, która w ogóle eliminowałaby możliwość jego zastosowania w kontradyktoryjnym procesie, co sugerują Sądy obu instancji odmawiając przeprowadzenia wnioskowanego przez powódkę dowodu tylko dlatego, że nie uiściła ona zaliczki na jego koszty, choć jednocześnie zgodnie stwierdzają, że przeprowadzenie tego dowodu jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Dla odmowy zastosowania tego przepisu nie jest również wystarczające powołanie się na wynikający z art. 6 k.c. obowiązek strony udowodnienia okoliczności, na które zgłoszony został dowód wymagający wpłacenia zaliczki. Jest bowiem oczywiste, że konieczność rozważenia zastosowania art. 41 ust. 3 u.k.s.c. zajdzie jedynie wówczas, gdy na stronie, która zgłosiła dowód i nie wpłaciła zaliczki na jego przeprowadzenie, spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia okoliczności, dla wykazania której przeprowadzenie tego dowodu jest konieczne. Gdy zgłaszająca dowód i nie wpłacająca zaliczki strona nie miała obowiązku, zgodnie z art. 6 k.c., udowodnienia okoliczności na którą powołała dowód, nie występują w ogóle ustawowe przesłanki zastosowania art. 41 ust.3 u.k.s.c. Podobnie, dla odmowy zastosowania omawianego przepisu pozostaje bez znaczenia wskazana przez Sądy obu instancji okoliczność, że strona nie została zwolniona od kosztów sądowych w zakresie obowiązku pokrycia wydatków w określonej części zaliczki. Gdyby bowiem strona została zwolniona od wydatków, omawiany przepis nie miałby w ogóle zastosowania. Jedną z jego ustawowych przesłanek jest ciężący na stronie obowiązek uiszczenia zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu, który to obowiązek nie istnieje, gdy strona została zwolniona od wydatków.

Trafnie Sądy obu instancji stwierdziły, iż wobec prawomocnej odmowy zwolnienia powódki od wydatków w zakresie do 1000 zł., miała ona obowiązek uiszczenia zaliczki na koszty opinii biegłego w tej wysokości i niedopuszczalne było ponowne rozważenie, czy prawomocne postanowienie Sądu w tym przedmiocie było słuszne, czy nie. Przepis

art. 380 k.p.c., który ma zastosowanie także w postępowaniu kasacyjnym, nie pozwala również Sądowi Najwyższemu na dokonywanie oceny trafności prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego o odmowie zwolnienia powódki od wydatków w zakresie do 1000 zł., co pozbawia skuteczności kasacyjny zarzut naruszenia art. 113 § 1 k.p.c. Jednakże niedopuszczalność kwestionowania trafności prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu w przedmiocie odmowy zwolnienia strony od obowiązku poniesienia wydatków, podobnie jak nie złożenie przez nią ponownego wniosku w tym przedmiocie, nie pozbawiają Sądu możliwości, a w istocie obowiązku, dokonania w ramach badania przesłanek zastosowania art. 41 ust. 3 u.k.s.c. oceny, czy przyczyną nieuiszczenia przez stronę zaliczki na koszty przeprowadzenia wnioskowanego przez nią dowodu był brak środków, uzasadniony sytuacją finansową i życiową strony. Jest bowiem oczywiste, iż ratio legis art. 41 ust. 3 u.k.s.c. jest umożliwienie stronie udowodnienia jej roszczeń a sądowi merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacjach wyjątkowych: gdy strona z powodu bezradności lub braku środków finansowych albo z innych uzasadnionych przyczyn, nie uiściła zaliczki na koszty przeprowadzenia koniecznego dowodu. W ramach badania tych przyczyn konieczne jest zbadanie, czy strona była w stanie uiścić określoną przez Sąd zaliczkę. Nieuiszczenie zaliczki z powodu braku środków, wywołane sytuacją finansową i życiową strony uzasadnia zastosowanie art. 41 ust. 3 u.k.s.c. niezależnie od tego, czy stronie uprzednio odmówiono prawomocnie zwolnienia od kosztów sądowych w tym zakresie i czy ubiegała się ona ponownie o to zwolnienie. Konieczność zbadania tych okoliczności w rozpoznawanej sprawie była zatem niewątpliwa i Sądy nie mogły poprzestać na ocenie, iż o tym, że powódka była w stanie uiścić zaliczkę przesądziła treść postanowienia o częściowym tylko zwolnieniu jej od wydatków oraz niezłożenie ponownego wniosku w tym przedmiocie. Było to tym bardziej niezbędne i uzasadnione, iż powódka cały czas powoływała się na swoją bardzo trudną sytuację materialną i brak możliwości uiszczenia zaliczki w kwocie 1000 zł., wskazując na okoliczności, które nie były znane Sądowi Apelacyjnemu przy wydawaniu postanowienia o częściowej odmowie zwolnienia od wydatków (zajmowanie domu stanowiącego jej własność przez rodziców i brak możliwości czerpania z niego dochodów przez powódkę, ponoszenie kosztów utrzymania domu i samochodu przez rodziców itp.) a następnie powołując się na utratę prawa do renty i brak jakichkolwiek środków utrzymania i wnosząc o wzięcie tego pod uwagę przy nakładaniu obowiązku uiszczenia zaliczki. Jeśli nawet Sąd uznał, iż nie ma podstaw do potraktowania tego ostatniego wniosku jako ponownego wniosku o

zwolnienie od wydatków, choć w istocie miał on taki charakter, to bez wątpienia Sądy obu instancji miały obowiązek oceny wskazanych okoliczności i zmienionej sytuacji życiowej powódki w ramach rozważania przesłanek zastosowania art. 41 ust. 3 u.k.s.c. Odmowa zastosowania omawianego przepisu bez rozważenia powyższych okoliczności, które uzasadniały jego zastosowanie, doprowadziła w rozpoznawanej sprawie nie tylko do naruszenia tego przepisu, lecz także do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez pozbawienie powódki prawa do sądu, które rozumiane jest nie tylko jako prawo do wytoczenia sprawy przed sąd, lecz także jako prawo do oczekiwania na merytoryczne i sprawiedliwe jej rozstrzygnięcie. Zaprzeczeniem tego prawa jest odmowa zastosowania art. 41 ust. 3 u.k.s.c. prowadząca do nie rozpoznania sprawy merytorycznie a uzasadniana odmową przeprowadzenia wnioskowanego przez stronę i koniecznego dowodu, z powołaniem się na zasadę kontradiktoryjności i nieuiszczenie zaliczki na koszty jego przeprowadzenia przez stronę, której sytuacja majątkowa i życiowa nie pozwalała na poniesienie tych kosztów.

Skuteczność wskazanych zarzutów kasacyjnych prowadzi do uchylecia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393<sup>19</sup> i art. 391 § 1 k.p.c.).